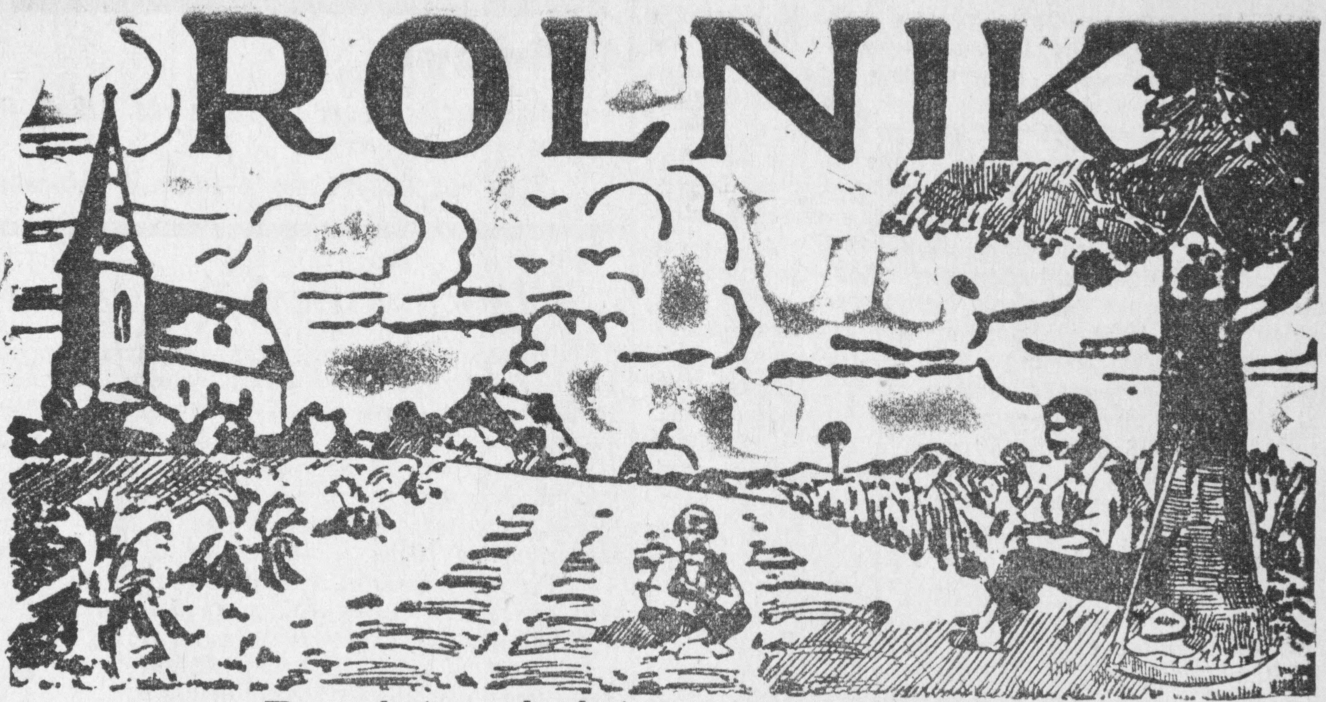


Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok V. Nowemiasto, dnia 29 października 1931. Nr. 39

Ubezpieczenia ogniowe.

Ważne informacje dla członków Kółek Roln., ubezpieczonych od ognia.

Z powodu spadku cen na materjały budowlane, jak drzewo, cegła etc., zachodzi dzisiaj potrzeba zniżenia ubezpieczeń ogniowych, szczególnie tych, które były pozawierane w latach, kiedy ceny materjałów budowlanych były zbyt wysokie, zaś ziemiopłody, ruchomości rolne i domowe w dobrej cenie. Jak wiadomo, Towarzystwa Ubezpieczeniowe obliczają odszkodowanie pogorzelcowe w razie wypadku pożaru nie od sumy, na którą się dany przedmiot ubezpiecza, a od efektywnej wartości przedmiotu, potrącając oczywiście na amortyzację 1—6 proc. w ciągu 5 lat, zależnie od rodzaju budowli. Z obliczenia są również wykluczone fundamenta i mury w piwnicach, na które odlicza się 7—10 proc. sumy całkowitych kosztów budowli zaraz przy zawarciu ubezpieczenia. Od ogólnego odszkodowania potrąca się również mury zabudowań murowanych, o ile takowe nieznacznie zostały uszkodzone albo odszkodowuje się tylko uszkodzenia.

Wypadków wygórowanych ubezpieczeń spotyka się w naszym powiecie bardzo dużo. Ilu rolników niepotrzebnie opłaca pewne sumy na poczet składki asekuracyjnej, o tem najlepiej wiedzą ci wszyscy, którzy znają sie na tych sprawach wzgl. mają z tem do czynienia. Wystarczy przejrzeć polisę ubezpieczeniową poszczególnego rolnika, aby się przekonać, że istotnie jest dużo takich, którzy mają ubezpieczone swoje budynki, ruchomości rolne, domowe, towary etc. zbyt wysoko. Nieraz ubezpieczenia są tak wysoko pozawierane, że dwukrotnie przekraczają wartość tychże zabudowań etc. Powyższe mogę poprzeć przykładem: Gospodarz X posiadający 80 morgowe gospodarstwo ubezpieczył w roku 1928 swoje zabudowanie od ognia na sumę zł 20.000 — w tem dom mieszkalny na zł 10.000 — obora, chlewnia i stajnia (jeden budynek) na 4000 zł i stodołę na 6000 zł. W roku 1928 zabudowanie to było rzeczywiście tyle warte. Ale też w tym czasie metr sześcienny drzewa kosztował 70—90 zł. Obecnie ten sam mtr sześcienny drzewa kosztuje tylko 30—40 zł. Inne materjały, choć nie w tym samym stopniu, ale również spadły. Robocizna też znacznie tańsza. Zatem ubezpieczenie budynków, zawarte w roku 1928, jest za wygórowane i należałoby je zniżyć o ca 25—40 proc. Biorę dla bliższego określenia stodołę, która jest 24 mtr. długa, 10 mtr. szeroka i plus-minus 5 mtr. wysoka. Taka stodoła kosztowała w roku 1928 — 6000 zł. Obecnie jednak będzie je można postawić za 3500 zł do 4000 zł, a zatem różnica dość znaczna 30 do 35 proc. Rolnik, który ubezpieczenia nie zniża, płaci niepotrzebnie wygórowaną składkę, obejmując w razie wypadku pożaru odszkodowanie od sumy znacznie niższej.

Nasuwa się zatem pytanie, pocóż w takim razie płacić niepotrzebnie tak wygórowaną składkę, skoro odszkodowania od tej sumy się jednak nie otrzyma? To samo dotyczy również innych budynków, jak domów mieszkalnych, gospodarczych, szałasów, różnych przybudówek etc. Oczywiście, że różnica będzie tu mniejsza, zwłaszcza materjały takie, jak cegła, wapno, żelazo, materjał ogniotrwały do pokrycia dachów etc. nie spadły w tym samym stopniu co drzewo budulcowe. Zniżka może tu być procentualnie mniejsza. To samo dotyczy również ubezpieczonych ruchomości domowych, rolniczych etc. Porównując np. cenę bydła, maszyn, ziemiopłodów etc. przyjdziemy do przekonania, że np. ta sama krowa, ubezpieczona na 500 zł, może dziś przedstawiać wartość tylko 300 zł, ziemiopłody, jak żyto dawniej 20—25 zł za ctr., dziś 9—10 zł.

Dobrze powie niejeden czytający te wskazówki, ale, gdy dokona zniżenia ubezpieczenia, to jednak będzie musiał płacić to samo albo i wyższą składkę, a to z tej prostej racji, że składka asekuracyjna została w ostatnim czasie znacznie podwyższona. Ponie-

waż takie pytania często miałem możność słyszeć z ust rolników, wobec tego postaram się dać na nie dokładne wyjaśnienie. Rzeczywiście składka ubezpieczeniowa została w ostatnich latach poważnie podniesiona, a to prawdopodobnie dlatego, że mamy obecnie bardzo dużo pożarów, które z roku na rok wzrastają i towarzystwa nie mogły pokryć szkód pogorzelcowych, pracując z deficytem. W niektórych wypadkach składka asekuracyjna podniesiona została o 100 proc. Tak np. od masywnie zabudowanego budynku mieszkalnego (murowany i twardo kryty) płaciło się 1.20 zł składki od 1000 zł, sumy ubezpieczeniowej (gospodarstwa rolne do 300 mórg magdeburskich). Obecnie zaś składka ta z tegoż samego wynosi 2 30 od 1000 zł. Składka ubezpieczeniowa podniesiona została raz od 1. I. 1928 o około 50 proc. i od 1. VII. 1930 o drugie 50 proc. Nowa taryfa obowiązuje bez zmian wszystkie towarzystwa asekuracyjne, zrzeszone w jednym związku, a działałające na terenie b. zaboru pruskiego od dnia 1. VII. 1930 r.

Niema zatem różnicy, gdy kto ubezpieczy się w tem czy innem towarzystwie. Dwa są jednak towarzystwa, które dają rabaty członkom Kółek Roln. PTR. i to Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń, Toruń, Żeglarska 26 i Towarzystwo Ubezpieczeń „Vesta" Grudziądz. P. S. U. dają 8 proc. rabatu od netto składki od ubezpieczeń ogniowych. Zaś „Vesta" 10 proc. od ognia i gradu, ale tylko tym członkom Kółek Roln., którzy są w tem Tow. ubezpieczeni od ognia i gradu. W razie ubezpieczenia się tylko od ognia rabatu „Vesta" nie udziela. Najkorzystniej zatem jest ubezpieczać się członkom Kółka Roln. w tych towarzystwach, chyba, żeby te towarzystwa gorzej regulowały szkody pogorzelcom. Co do zastosowania nowej taryfy w razie zniżenia ubezpieczenia, to kwestja przedstawia się tak: Ubezpieczenie, które jest wygórowane, można zniżyć procentualnie np. o 25 proc. czy 30 proc. ogółem, wzgl. powymieniać poszczególne pozycje i zniżyć np. dom mieszkalny z 10 000 na 6000 itp. Nie wolno jednak naruszyć terminu ubezpieczenia ani zupełnie znieść ubezpieczenia wieloletniego. W razie zmiany terminu zawartego ubezpieczenia wchodzi w grę nowa taryfa, o ile zaś termin nie ulegnie zmianie, stara taryfa, obowiązująca od czasu dokonania ubezpieczenia. Nowa taryfa będzie bezwzględnie stosowana przy ubezpieczeniach nowych, podwyższeniach ubezpieczeń, zmianach terminów ubezpieczenia etc. Naturalnie po upływie terminu starych ubezpieczeń będzie Tow. mogło zastosować nową taryfę, jednak wypowiedzenie stare musi być w myśl ogólnych warunków ubezpieczeniowych w odpowiednim terminie przez Tow. dokonane. W razie nie wypowiedzenia ubezpieczenia umowa asekuracyjna o rok się automatycznie przedłuża stara taryfa pozostaje z punktu prawnego w mocy.

Radzę zatem przejrzeć wszystkim rolnikom, a szczególnie członkom Kółek Roln. swoje polisy, porównać z wartością ubezpieczonego mienia ewtl. poradzić się fachowca, co i ile jest warte i odpowiednio swoje ubezpieczenie zmienić. Dodać tu muszę, że z powodu łatwopalności zabudowań, krytych słomą, Towarzystwa asekuracyjne nie przyjmuje objektów, krytych słomą.

Według ogólnych prawnych przepisów ubezpieczenie powinno służyć li tylko do pokrycia powstałych rzeczywistych strat i szkód, a nie do uzyskania nadzwyczajnych korzyści.

Może być, że w moim artykule nie wyczerpałem całego zagadnienia ubezpieczeniowego. Zainteresowanych kieruje do Towarzystwa Rolniczego, które każdego dokładnie poinformuje.

J. K.

Przodownicy do czynu!

Dobiegają końca tegoroczne Konkursy Przysposobienia Rolniczego. W chwili obecnej trudno jest jeszcze wydać opinję co do ich wyników. W każdym razie dzisiaj można już stwierdzić, że dla czynników kierowniczych Przysposobienia Rolniczego na terenie Pomorza w żadnym roku nie było tak trudno pracę powyższą prowadzić, jak w roku bieżącym, czwartym już zkolei, w którym się ją podejmowało.

Tego rodzaju stan rzeczy spowodowany był bardzo ciężkiemi warunkami gospodarczemi, w jakich znajduje się całe nasze państwo, w szczególności zaś rolnictwo. W roku bieżącym, tak nazywany popularnie kryzys niezmiernie się spotęgował.

Czy i jak mógł on odbić się na całości Przysposobienia Rolniczego?

Mógł odbić się i odbił się i to z przyczyn następujących:

1. Szereg Sejmików powiatowych nie uchwaliło w roku bieżącym subwencji na utrzymanie w powiecie instruktora rolnego, bezpośredniego kierownika fachowego w Sekcjach Przysposobienia Rolniczego PTR. w powiecie. W powiatach tych musieliśmy szukać osoby, która podjęłaby się dać opiekę fachową Sekcjom. Nim jednak Sekcje otrzymały nowego instruktora i nim nowy instruktor zapoznał się ze swoim terenem pracy i z młodzieżą, biorącą udział w konkursach Przysposobienia Rolniczego w roku bieżącym, upłynęło sporo czasu i ciągłość pracy niezaprzeczenie skutkiem powyższego ucierpiała.

2. Bardzo szczupłe fundusze, jakie w roku bieżącym posiada Pomorskie Tow. Rolnicze na prowadzenie akcji Przysposobienia Rolniczego, pozwalały na rzadkie tylko dojazdy do sekcyj instruktorów powiatowych i moje. Łączność więc kierowników akcji z młodzieżą, udział w niej biorącej, była z konieczności słabą. Tego rodzaju stan rzeczy również nie mógł mieć dodatniego wpływu na stan płacy w Sekcjach Przysposobienia Rolniczego PTR. Uczestnicy Sekcyj muszą czuć łączność z kierownikami pracy; muszą zdawać sobie sprawę, że zadanie konkursowe, jakie wykonywują, to nie jest żadna czynność oderwana, ale udział w wielkiej zbiorowej pracy, rozciągającej się na całą Polskę, mającej na celu wychować przyszłe pokolenie rolnicze na wzorowych gospodarzy. Gdy jednakże kierownicy pracy powiatowi i wojewódzcy nie mają możności częstego obcowania z uczestnikami konkursów, świadomość powyższego pomału się zatraca.

3. Społeczeństwo rolnicze, wskutek niesłychanych trudności, z jakiemi w swojej codziennej pracy na roli walczyć musi obecnie bezustannie, ogarnia zniechęcenie do wszelkiej pracy oświatowo-rolniczej. Jest to zresztą rzeczą powszechnie wiadomą.

Kilkakrotnie już i na tem miejscu i w „Kłosach" starałem się jednak obszerniej wytłumaczyć, że gdy rolnikowi jest tak ciężko, tem bardziej winien się starać o zdobywanie wiedzy i znajomości gospodarowania, zwłaszcza zaś o zdobycie wiedzy i znajomości gospodarowania dla swoich dzieci; nie będę więc nad tą sprawą obszerniej się rozpisywał. Niemniej, faktem

jest niezaprzeczonym, że wielu z pośród starszych rolników zaczyna spoglądać na akcję Przysposobienia Rolniczego obojętnie, niekiedy nawet niechętnie i że tego rodzaju nastroje na wsi w żadnym razie nie mogą być dla młodzieży, udział w Konkursach Przysposobienia Rolniczego biorącej, zachętą do dobrego wykonywania podjętego zadania.

Streszczając to, co napisałem, stwierdzam, że trudności prowadzenia w roku bieżącym akcji Przysposobienia Rolniczego wynikały:

z nastrojów panujących na wsi, wywołanych b. ciężkiem położeniem rolnictwa,

z niemożności utrzymywania stałej łączności czynników kierowniczych akcji Przysposobienia Rolniczego z młodzieżą, udział w akcji tej biorącą, skutkiem braku potrzebnej na ten cel gotówki i co za tem idzie, z niemożności skutecznego przeciwdziałania nastrojom, akcji Przysposobienia Rolniczego obojętnym bądź też nieżyczliwym i niemożności czuwania nad prawidłowym przebiegiem prac konkursowych.

Każdy rolnik-hodowca powinien przystąpić do Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła na powiat lubawski z siedzibą w Nowemmieście, sp. z. o. odp.

Jeden udział wynosi 25 zł, wpisowe 5 zł.

Zgłoszenia przyjmuje zastępca przewodniczącego w Instruktorjacie i Sekretarjacie Pow. PTR. w Nowemmieście i Lubawie.

Zbierajmy owoce dziko rosnące.

Jesień to czas zbioru owoców nietylko w sadzie, lecz także z drzew i krzewów dziko rosnących lub ozdobnych w parkach i ogrodach.

W wielkich ilościach spotyka się nieraz obficie rodzące dzikie róże, o pięknych, szkarłatnych owocach. Owoce te należy zbierać, a skoro zmiękną, pognieść i miąższ odpłókać wodą od nasienia, poczem nasienie przesuszyć na dworze, a podczas niepogody na strychu. Na własne zapotrzebowanie można zsypać nasiona zaraz po oczyszczeniu do pudełka, warstwami, naprzemian z wilgotnym piaskiem, na wierzch zaś dać warstwę piasku, na 2 palce grubą. Pudełko lub inne naczynie zaopatrujemy w szczelne przykrycie i zakopujemy w ogrodzie na głębokości 40 centymetrów.

Nasienie dzikiej róży, posiadające kamienną łupinkę, zanim wzejdzie, musi pozostać w piasku. Można je siać dopiero w przyszłej jesieni albo jeszcze lepiej w następnej wiośnie. A zatem nasienie, zebrane w tym roku, wysiewamy dopiero w roku 1933 i to jak najrychlej na wiosnę, na zagonki, w linje 20 centymetrów szerokie, 3 lub 4 centymetry głęboko.

O ile nasienia nie spotrzebujemy sami, można zaofiarować do kupna w specjalnym składzie nasion lub właścicielowi szkółek. Roża dzika bywa hodowana masowo na podkładki do uszlachetnienia różami ogrodowemi.

Drugim owocem o podobnem znaczeniu jest owoc g ł o g u pospolitego, zwanego także cierniem. Jest duże zapotrzebowanie nasienia do hodowli wysadków na żywopłoty. Ponieważ i to nasienie ma miąższ i kamienną łupinkę, przeto przechowanie i wysiew są takie same, jak u dzikiej róży.

Jest wprawdzie sposób, żeby pobudzić do wcześniejszego kiełkowania nasiona dzikiej róży lub głogu, mianowicie trzeba pokropić je i zmieszać z kwasem siarcianym, lecz w ten sposób, zwany „stratyfikowaniem", daje w pierwszej wiośnie tylko połowę nasion kiełkujących. Reszta zostaje w ziemi i trzeba ją ocieniać, żeby nie wyschła, a także chronić przed chwastami. Wschodzi dopiero za rok.

Owoce j a r z ę b i n y służą do wysiewu, a oprócz tego pożądane są w przetwórnictwie wódczanem i w fabrykacji konserw. Przed zbiorem trzeba zaofiarować je fabrykantowi i ugodzić się co do ceny, jakości i ilości mającego być dostarczonego towaru.

Z nastaniem mrozów, nieomal przez całą zimę, można zbierać nasiona a k a c j i pospolitej. Strąki nieco przesuszyć, omłócić ostrożnie w worku i ziarno zachować do wysiewu na wiosnę lub sprzedać.

W stanie dojrzałym znajdują się także jagody j a ł o w c a pospolitego. Zbierać przez lekkie strząsanie jagód na podłożone płachty i jak najstaranniej oczyścić z igliwia przez sito. Jagody jałowca używane są przez aptekarzy, a także przy sporządzaniu wódek.

Zbieranie k a s z t a n ó w także się zaleca. Kasztany skupują na wyrób dekstryny (kleju). W gospodarstwie własnem można je użyć w małych dawkach na paszę dla bydła, a przez starcie na tarce i przepłókanie wodą, można uzyskać krochmal kremowy do barwienia nawet bardzo delikatnych tkanin.

Ż o ł ę d z i e pożądane są w leśnictwie do wysiewu, a także w przemyśle spożywczym, jako domieszka do różnych namiastek kawy; wreszcie i we własnem gospodarstwie jako pasza dla trzody, a także jako domieszka do kawy zbożowej.

W szkółkarstwie drzewkowem potrzebne są także nasiona l i p y europejskiej, mało i wielkolistnej oraz j e s i o n u pospolitego. Drzewa te spotyka się w wielkich ilościach przy naszych drogach.

W niektórych okolicach może być bardzo zyskowne zbieranie tegorocznych s z y s z e k sosny pospolitej w celu otrzymania nasion. Że jednak lasy znajdują się pod specjalnym nadzorem, przeto na zbiór trzeba uzyskać pozwolenie.

Obejrzmy się więc wokoło — które z opisanych tu owoców drzew i krzewów znajdują się w naszej okolicy, a upewniwszy się przed zbiorem co do zbytu i ceny możemy w ten sposób uzyskać wcale znaczny dochód. Są to prawdziwe dary Boże i należy je wyzyskać jak najkorzystniej.

Przezimowanie warzywa.

Najgłówniejszemi faktorami przy tem są: powietrze, światło i ciepło. Podczas kiedy światło i ciepło mogą być zniżone do najmniejszego stopnia, powietrze jest niezbędnym warunkiem. Jeżeli chodzi o przechowywanie zbiorów z ogrodu domowego, to piwnica wystarcza, jeżeli jednak jest bardzo wiele warzywa, wtedy trzeba urządzić tę rzecz inaczej. Piwnicę urządza się w następujący sposób: Kąty należy wypełnić stosami piasku, ponieważ kąty właśnie są najlepszem miejscem do układania warzyw korzonkowych w piramidy. Całą piwnicę wysypać na stopę piaskiem lub ziemią. Jeżeli piwnica jest wysoką

i warzywa dużo to można postawić przy ścianach i w środku drewniane półki tak, jak do owocu i wyłożyć je na 15—20 cm. piaskiem albo ziemią. Na to położyć selery, galarepę oraz inne podrzędniejsze warzywa. Przechowując warzywa, trzeba zważać na to, aby zbierać po kolei te, których rośnięcie i rozwijanie się ustało i których za nadejściem przymrozków w ogrodzie zostawiać nie można. Do tych należą: pietruszka, marchew i t. d. Selery np. mogą zostać w ogrodzie dopóty, dopóki mrozy nie nadejdą, jeżeli jednak wyrosły nad ziemię w takim razie trzeba je zebrać prędzej. Warzywa korzonkowe należy, jak już mówiliśmy, układać w piramidy, w piasku. Zacząć więc tak, że korzenie pietruszki wkłada się w piasek półkolem, poziomo, główkami przy sobie. Dalej następuje ćwikła, itp. Na to kłaść warstwę piasku i znów drugą warstwę pietruszki, potem znowu piasek itd. Każda następująca warstwa musi być nieco mniejszą od poprzedzającej, ponieważ inaczej piramida nie trzymałaby się. W ten sposób można ustawić piramidy na metr wysokie, które okryte zielonem i listkami pietruszki ładnie wyglądają i dawają w zimie wysoko cenione listki pietruszki, zielone i świeże. Można także tym sposobem umieścić w piwnicy bardzo wiele warzywa, wyzyskując jak najlepiej miejsce. Każdy rodzaj warzywa korzonkowego może być w osobną piramidę ułożony, co jeszcze jest wygodniej i praktyczniej.

Kalarepę przeznaczoną na nasienie, przechować najlepiej w dołach o 1 m. szerokości. Wykopać głęboko ziemię, położyć ją po obydwuch stronach dołu, w który włożyć kalarepę, obraną z niepotrzebnych liści, jedną przy drugiej i znów ziemią zasypać, okrywszy ją poprzednio jeszcze grubo słomą.

Jaki będzie plon buraków

Ponieważ w ost. dniach września rb. pogoda była wyjątkowo pochmurna i zimna, w skutek czego przyrost korzenia był w znacznym stopniu mniejszy, niż w analogicznym okresie lat poprzednich. Ogólny stan plantacyj buraczanych oceniają jako mniej niż średni. Na podstawie analiz, przeprowadzonych w zachodnio polskich cukrowniach, można przypuszczać, że spodziewany sprzęt buraków z 1 ha wyniesie 234,5 q, (w. r. 1930 — 249 q.), przyczem przeciętna waga buraka wynosi 472 gr. (w r. 1930 — 548 gr.) w tem waga cukru 83,33 gr. (w r. 1930 — 95,02 gr.).

Polskie ziemniaki na eksport do Anglji.

Na podstawie umowy pomiędzy syndykatem eksporterów ziemniaków w Toruniu a firmą Bergensko Baltic Transport jako ekspedytorem zostanie wysłane w sezonie bieżącym przez Gdynię do Anglji 15.000 tonn ziemniaków. Pierwszy transport tej partji w ilości 680 tonn wyszedł już z Gdyni przed kilku dniami, a dalsze dwa statki są obecnie w toku ładowania.

Obgryzanie żłobów przez źrebięta.

Źrebięta z nudów obgryzają żłoby i często tak je niszczą, że ciągle trzeba żłoby naprawiać. Smarowanie karbolineum jest mało skuteczne. Gdy zapach tej smoły się ulotni, źrebaki znów żłób obgryzują. Pozatem karbolineum do tego celu jest za kosztowne. Tańszą jest żółć bydlęca, którą można za kilka groszy w rzeźni nabyć, a gdy wsiąknie w drzewo, to tworzy się taka gorycz, że źrebiętom się odechce deski takie nadgryzać. Obijanie brzegu żłobu drutem bywa mało skuteczne, lepsze jest obicie bednarką (bandeisą). Źrebaki najchętniej obryzają żłoby sosnowe, z tego względu warłoby stosować na żłobie deski dębowe lub bukowe. Są one dlatego praktyczne, że jak wyschną na słońcu, to robią się tak twarde, że ich źrebięta nie mogą ugryźć. Żłoby takie są coprawda droższe, ale trwalsze.

KOMUNIKATY

Do Patronów i Przodowników Sekcyj Konkursowych.

Prosimy usilnie o niezwłoczne podanie nam wyników konkursów w roku 1931, jak również o nadesłanie nam dzienników, gdyż o to dopomina się centrala P. T. R.

Sekcje, które dotąd nie przeprowadziły zamknięcia, prosimy o zawiadomienie nas, kiedy to nastąpi, ażebyśmy mogli delegować przedstawiciela naszego Towarzystwa.

Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

Do Zarządów Kółek Roln. w powiecie.

Powtórnie przypominamy o obowiązku urządzania spisu członków, jak również spisu ubezpieczonych w Pom. Stow. Ubezpieczeń i nadesłanie ich do dnia 1. XI. 1931 r.

Zarządy kółek, które nie dopilnują tego terminu będą ponosiły moralną odpowiedzialność za straty stąd wynikłe.

Upraszamy zatem wszystkie Zarządy Kółek w naszym powiecie o pilne przestrzeganie powyższego terminu. Instr. i Sekr. Pow. P. T. R.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Grodziczno. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 27. 9. 31 przy udziale 18 członków. Zebranie zagaił prezes p. Kozłowski. Po odczytaniu protokołu przez sekretarza p. Ziółkowskiego wygłosił prezes wykład o pielęgnowaniu ozimin. Następnie po dłuższej dyskusji omówiono sprawy lokalne. Na przyszłe zebranie postanowiono zaprosić członka Zarządu Pow. p. Lamberta.

Na tem zebranie zamknięto. Sekr.

Prątnica. Kółko Roln. w Prątnicy odbyło swoje miesięczne zebranie 11 bm. przy udziale 26 członków. Zebranie zagaił prezes p. Jakubowski, poczem po odczytaniu protokołu przez sekretarza nastąpił odczyt. Po załatwieniu spraw bieżących dokonano zamówienia 300 ctr. węgla i 50 drzewek owocowych ze szkółki z Montowa.

Przyszłe zebranie uchwalono odbyć, jak zwykle, w drugą niedzielę po pierwszym, t. j. 8. 11. 31 o godz. 12-tej w lokalu p. Dąbrowskiego.

Na tem po ściągnięciu składek członkowskich zebranie zamknięto. Sekr.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH

w dniu 1 listopada 1931.

Mikołajki	o godzinie 16-tej.
Ostrowite	„ 12-tej.
Mroczno	„ 12-tej.
Rożental	„ 16-tej.
M. Bałówki	„ 16-tej.
Łąkorz	„ 16-tej.
Skarlin	„ 16-tej.
Wonna	„ 15-tej.
Złotowo	„ 17-tej.
Gierłoż Pol.	„ 15-tej.